

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 kwietnia 2023 r.

sprawy **H. Ż.** skazanego za czyn z art. 263 § 2 k.k. i in., **Z. N.** skazanego za czyn z art. 263 § 2 k.k., **J. P.** skazanego za czyn z art. 263 § 1 k.k. i in., **J. M.** skazanego za czyn z art. 263 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 11 sierpnia 2022 r., sygn. akt II Ka 373/22

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim

z dnia 1 września 2021 r., sygn. akt II K 60/19

postanowił

1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;
2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 września 2021 r., sygn. akt II K 60/19, Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim:

1. oskarżonego **J. P.** uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt. XIV, wyczerpującego dyspozycję art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 263 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 75,00 zł (siedemdziesiąt pięć złotych);

2. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej odniesionej przez oskarżonego J. P. z popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt. XXX w postaci pieniędzy w kwocie 4.000,00 zł (cztery tysiące złotych);
 3. oskarżonego J. P. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt. XV, wyczerpującego dyspozycję art. 263 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 263 § k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
 4. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego J. P. połączył i orzekł wobec tego oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy;
 5. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu J. P. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres zatrzymania w dniu 22 sierpnia 2018 r. od godz. 10:00 do godz. 11:30;
- LII. oskarżonego J. M. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt XXIII, wyczerpującego dyspozycję art. 263 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 263 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 40 (czterdzieści) stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość
- jednej stawki dziennej na kwotę 100,00 zł (sto złotych);
- LIII. oskarżonego J. M. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt. XXIV, wyczerpującego dyspozycję art. 263 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
- LIV. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego J. M. połączył i orzekł wobec tego oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze roku i 6 (sześciu) miesięcy.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia dotyczące innych oskarżonych, przypadku dowodów rzeczowych oraz kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli m.in. obrońcy oskarżonych J. P. i J. M. .

Obrońca oskarżonego J. M. zaskarżył to orzeczenie w całości, zarzucając mu:

w zakresie czynu zarzuconego w punkcie XXIII:

1. naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę wyjaśnień S. W., które są jedynym dowodem mającym świadczyć o sprawstwie J. M. , wobec czego stanowią dowód z pomówienia, którym sąd w tym zakresie dał wiarę, a które to wyjaśnienia są sprzeczne z konsekwentnymi wyjaśnieniami J. M., nie są poparte żadnym innym obiektywnym dowodem, zostały złożone w celu ochrony innego człowieka, z którym S. W. handlował nielegalnie bronią, które są nieprecyzyjne, pozbawione jakichkolwiek szczegółów i stanowią część ogólnych wyjaśnień S. W. , który jest człowiekiem niewiarygodnym, wielokrotnie zmieniającym i odwołującym swoje wyjaśnienia,

2. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę wyjaśnień J. M., którym sąd nie dał wiary, podczas gdy są one konsekwentne, spójne i brak jest w materiale dowodowym jakiegokolwiek dowodu, poza niespójnym, niewiarygodnym dowodem z pomówienia S. W., który mógłby je zakwestionować,

3. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodu z zeznań świadka W. M., którym sąd dał wiarę i uznał je za potwierdzające pomówienie S. W., podczas gdy W. M. nie posiada żadnej wiedzy o rzekomej transakcji J. M. i S. W. , a wszelkie podawane przez nią informacje należy oceniać w kontekście jej konfliktu z J. M. i nigdy nie zostały potwierdzone w toku prowadzonych postępowań karnych,

4. naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez jego zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie J. Ź. w sytuacji, kiedy zeznania tego świadka mają kluczowe znaczenie dla ustalenia motywu dla którego S. W. pomawia J. M. - tj. chęci ochrony tego człowieka,

Z ostrożności procesowej, obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił ponadto:

5. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie, że z wyjaśnień S. W. wynika, że handlował bronią z J. M., podczas gdy w trakcie tych pozbawionych szczegółów wyjaśnień S. W. trzykrotnie wskazywał, że nie wie, czy przekazaniu broni towarzyszyła odpłatność, co - wobec braku innych dowodów stanowi wątpliwość nie dającą się usunąć, którą sąd zinterpretował na niekorzyść J. M., które to naruszenia doprowadziły sąd do:

6. błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że J. M. handlował bronią z oskarżonym S. W. , podczas gdy sytuacja taka nigdy nie miała miejsca, a pomówienie S. W. ma wyłącznie na celu ochronę innej osoby - „J.”, z którym S. W. handlował bronią,

w zakresie czynu zarzucanego mu punkcie XXIV:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań C. B. oraz protokołu przeszukania z dnia 23 listopada 2018 r., na podstawie których sąd ustalił, że amunicja znaleziona w domu J. M. należała do J. M. podczas gdy J. M. w żadnym z protokołów przesłuchania go w charakterze świadka tej okoliczności nie potwierdził, wręcz przeciwnie wskazywał konsekwentnie, że amunicja należała do niego;

2. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań J. M., którym sąd nie dał wiary w zakresie, w jakim świadek ten wskazywał, że amunicja znaleziona u niego w domu w jego szafie pancерnej, do której posiadał klucze należała do niego, a jeżeli w trakcie przeszukania wskazał co innego zrobił to pod wpływem strachu o siebie, podczas gdy zeznania te są konsekwentne i potwierdzone wyjaśnieniami J. M.,

3. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wyjaśnień J.M., który konsekwentnie zaprzeczył aby amunicja ujawniona w domu jego ojca J.M.1 należała do niego, podczas gdy wyjaśnienia te znajdują potwierdzenie we wszystkich zeznaniach J. M.1,

które to naruszenia doprowadziły sąd do:

4. błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że amunicja ujawniona w dniu 20 listopada 2018 r. w domu J. M., w jego szafie pancерnej, do której

posiadał klucze, należała do J. M. , podczas gdy w rzeczywistości należała do J. M., co sam przyznał.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego J. M. od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła również obrońca oskarżonego J. P., który zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

1. co do czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie XIV:

obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., polegającą:

a) na dokonaniu dowolnej i sprzecznej z zasadą obiektywizmu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności nieuwzględnieniu wyjaśnień oskarżonego J. P., z jednoczesnym bezkrytycznym uwzględnieniem wyjaśnień współoskarżonego J. S. oraz nierozważeniu całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie, błędnej i jednostronnej ocenie oraz analizie dowodów, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych cc do sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu;

b) bezkrytycznym przyjęciu, iż wyjaśnienia współoskarżonego J.S. są wiarygodne, w sytuacji, gdy nie znalazły one oparcia w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w wyjaśnieniach oskarżonego J. P. oraz zeznaniach świadków, zaś z okoliczności sprawy wynika iż motywowane były one jedynie polepszeniem sytuacji procesowej i uzyskaniem niższej kary co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

II. co do czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie XV:

rażącą niewspółmierność kary 6 miesięcy pozbawienia wolności jako znacznie przekraczającej swoją dolegliwością stopień winy oskarżonego, przy niewystarczającym uwzględnieniu okoliczności łagodzących dotyczących okoliczności

popelnionego czynu oraz okoliczności osobistych oskarżonego w szczególności faktu, że oskarżony jest niekarany, przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, amunicja znaleziona u niego bez wymaganego zezwolenia znalazła się w jego posiadaniu omyłkowo po jednym z polowań, była należycie przechowywana, oskarżony J. P. posiada zezwolenie na broń i od lat należy do koła łowieckiego, jego sytuacja osobista jest stabilna, a opinia w społeczności nieposzlakowana.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. uniewinnienie oskarżonego od czynu określonego w pkt. XIV wyroku;
2. warunkowe umorzenie postępowania co do czynu z pkt. XV wyroku na okres próby 2 lat.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2022 r., sygn. akt II Ka 373/22, Sąd Okręgowy w Siedlcach:

1. w zaskarżonej części wyrok zmienił w ten sposób, że:
 1. rozwiązał orzeczoną wobec J. M. karę łączną pozbawienia wolności,
 2. w ramach czynu zarzucanego w akcie oskarżenia w pkt XXIII a przypisanego w pkt LII wyroku, J. M. uznał za winnego tego, że w nieustalonym okresie od stycznia 2014 r. do stycznia 2017 r. na terenie żwirowni w okolicach miejscowości J., powiat [...], bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci sztucera nieustalonego modelu i kalibru wraz z nieustaloną ilością amunicji w magazynku, większą jednak niż jedna sztuka, czym wyczerpał dyspozycję art. 263 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
 3. na podstawie artykułu 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego J. M. i orzekł wobec niego karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy,
 4. orzeczoną wobec S. W. karę łączną pozbawienia wolności obniżył do lat 4 (czterech),

5. orzeczoną wobec J. S. karę łączną pozbawienia wolności obniżył do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy;
6. w pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku kasacje wywiedli m.in. obrońcy oskarżonych J. P. i J. M..

Obrońca J. P. zaskarżyła wyrok w części, tj. w punkcie II, w zakresie utrzymującym wobec niego w mocy skazujący wyrok Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim, w zakresie dotyczącym czynu z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zarzucając mu rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. polegającą na nierozważeniu zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w sposób należyty, w szczególności:
 1. zarzutu dokonania dowolnej i sprzecznej z zasadą obiektywizmu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności nieuwzględnienia wyjaśnień oskarżonego J. P., z jednoczesnym bezkrytycznym uwzględnieniem wyjaśnień współoskarżonego J. S. oraz nierozważeniu całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie, błędnej i jednostronnej ocenie oraz analizie dowodów,
 2. zarzutu bezkrytycznego przyjęcia, iż wyjaśnienia J. S. są wiarygodne w sytuacji, gdy nie znalazły one oparcia w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w wyjaśnieniach oskarżonego J. P. oraz zeznaniach świadków, zaś z okoliczności sprawy wynika, że motywowane były one jedynie polepszeniem sytuacji procesowej i uzyskaniem niższej kary;
- 2) rażącą obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewykazanie w sposób odpowiedni, wyczerpujący i umożliwiający zrozumienie sposobu dedukcji i stanowiska sądu II instancji w zakresie, w jakim uznał zarzuty i wnioski apelacyjne za niezasadne, w szczególności w zakresie podniesionych zarzutów co do

wiarygodności współoskarżonego J. S. oraz niewskazanie pozostałych dowodów znajdujących się w aktach sprawy uzasadniających stanowisko sądu II instancji.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w pkt II, w zakresie utrzymującym wobec J.P. w mocy skazujący wyrok Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim z dnia 1 września 2021 r., sygn. II K 60/19, w zakresie dotyczącym czynu z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca J. M. zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w całości, zarzucając mu:

1. rażące naruszenie prawa procesowego a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne zaakceptowanie przez sąd odwoławczy, uchybień sądu *meriti* w zakresie oceny dowodu z pomówienia przez S. W. J. M. dotyczącego nielegalnego posiadania broni przez tego oskarżonego, która narusza art. 7 k.p.k. w sposób oczywisty i została wskazana w zarzutach 1 i 2 apelacji, polegające na zaniechaniu przez sąd *meriti* dokonania kontroli dowodu z pomówienia S. W. w sposób wyjątkowo ostrożny oraz wnikliwy w szczególności w zakresie motywu, który przyświecał temu oskarżonemu w nieprawdziwym pomówieniu J. M., a mianowicie chęć ochrony innego człowieka z którym handlował bronią i które to pomówienia dodatkowo są całkowicie nieprecyzyjne i pozbawione szczegółów, poprzez uznanie przez sąd odwoławczy, że twierdzenia dotyczące chęci ochrony przez S. W. „J.” są „gołosłowne i nie poparte rzeczową argumentacją”, że nie ustalono personaliów „J.” więc „nie było potrzeby jego „ochrony” ze strony S. W.” oraz dopuszczenie się argumentacji, w której brak jest rozróżnienia skutku od przyczyny tych pomówień, oraz powiązania dowodu z pomówienia z pozostałymi dowodami w postaci nagrań rejestrujących rozmowy S. W. i „J.” oraz protokołów pozostałych przesłuchań S.W., wobec czego tej lakonicznej argumentacji nie można pogodzić z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej i skutkowało ona utrzymaniem w mocy rażąco nieprawidłowego wyroku;
2. rażące naruszenie prawa procesowego a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne zaakceptowanie przez sąd odwoławczy, uchybień sądu *meriti*: w zakresie oceny dowodu z wyjaśnień J. M. oraz zeznań

J. M., kwestii do kogo należała amunicja ujawniona w szafie pancерnej J. M., która narusza art. 7 k.p.k., podczas gdy relacje te są konsekwentne i brak jest - poza zeznaniami funkcjonariusza Policji - dowodu przeciwnego, poprzez oparcie się przez sąd odwoławczy wyłącznie na okoliczności bliskiego stosunku wyżej wskazanych, co miało mieć wpływ na treść ich relacji oraz informacji z fabryki amunicji, która miała wykluczać możliwość nabycia tej amunicji przez J. M., której to argumentacji nie można pogodzić z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej i skutkowała ona utrzymaniem w mocy rażąco nieprawidłowego wyroku.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości dotyczącej J. M. i uniewinnienie J. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości dotyczącej J. M. i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedziach na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje okazały się oczywiście bezzasadne.

Wbrew temu co twierdzą skarżący, sąd odwoławczy należycie, z poszanowaniem standardów wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., rozpoznał zarzuty podniesione w apelacjach obrońców J. P. i J. M., czemu dał wyraz w obszernych i przekonujących wywodach zawartych w uzasadnieniu „swojego” orzeczenia (k. 3253 – 3253 v., 3254 v. – 3256). Polemiczne argumenty przywołane w kasacjach nie były w stanie podważyć trafności tych wywodów. W powyższym kontekście skarżącym należy przypomnieć, że skuteczność zarzutu kasacji, wskazującego na uchybienia w sferze kompletowania i oceny zgromadzonego materiału dowodowego przez sąd I instancji oraz bezpodstawne zaakceptowanie takiego stanu rzeczy przez instancję odwoławczą, jest teoretycznie możliwa, lecz w praktyce ograniczona do przypadków, w których treść orzeczenia świadczy o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w stopniu jednoznacznym, oczywistym i niepodlegającym dyskusji, zaś akceptacji przez sąd *ad quem* wadliwych wyników postępowania dowodowego nie można pogodzić z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej. Tylko w takim przypadku można

bowiem mówić o zaistnieniu rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Wykluczone jest natomiast oczekiwanie od sądu kasacyjnego przeprowadzenia ponownej, samodzielnej oceny dowodów, a następnie na jej podstawie kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych (zob. np. postanowienie SN z 10 marca 2021 r., V KK 63/21). W przedmiotowej sprawie zaś bynajmniej nie mamy do czynienia z przypadkiem, w którym treść orzeczenia organu *ad quem* świadczy o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w stopniu jednoznacznym, oczywistym i niepodlegającym dyskusji. Dowodzą tego zarówno wywód zawarty w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego jak i słabość argumentacji kasacyjnej.

Odnosząc się do kasacji obrońcy J. P. należy skonstatować, że zawarta w niej argumentacja nie jest w stanie uzasadnić twierdzenia o wadliwym rozpoznaniu przez sąd odwoławczy zarzutów apelacyjnych wskazujących na błędną ocenę materiału dowodowego.

Całkowicie chybiony jest bowiem argument, że wyjaśnienia J. P. znajdują wsparcie w zeznaniach E. D. i M. P. Zeznania ww. świadków były jednak niemal całkowicie irrelevantne nie tylko z perspektywy dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych, ale i jako punkt odniesienia przy ocenie wiarygodności innych środków dowodowych. E. D. wskazała jednak, że nic jej nie wiadomo, by jej mąż posiadał broń palną, czy by się nią interesował. Podała, że nigdy u niego żadnej broni nie widziała. Dodała także, że nic jej nie wiadomo na temat tego, aby coś wspólnego z bronią miał J. S., którego zapamiętała jako osobę nazywaną G., od której jej mąż kupował sprzęt wędkarski dla syna. Zeznania świadka nie wykluczają więc kategorycznie tego, by mąż świadka posiadał broń. W. D. mógł np. zataić ten fakt przed żoną. Znamienne przy tym jest, że świadek podała, iż kiedy była z mężem na rynku w Z., mąż podchodził do należącego do „G.” stoiska z wędkami i mówił do niej, aby pochodziła po rynku, a on porozmawia z G. i jak załatwi swoje sprawy, to do niej dołączy. Powyższe oświadczenie wskazuje, że świadek nie miała pełnej wiedzy na temat „spraw”, o których jej mąż rozmawiał z J. S. (k. 1044 v. – 1045, k. 2412 v. - 2413). W tej sytuacji nie można zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, że E. D. „stanowczo zaprzeczyła pomówieniom współoskarżonego S.” (k. 3130 v.)

Świadek M. P. wyraźnie zeznała zaś, że wie, czego dotyczy sprawa, ale osobiście nic w tej sprawie nie wie, poza tym, że mąż jest oskarżony. Wskazała, że nie rozmawiała z mężem na temat tych spraw i się nimi nie interesuje. Oświadczyła, że

nie ma wiedzy, by jej mąż komukolwiek sprzedał broń palną (k. 2413). Przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym wskazała natomiast, że wie, iż jej mąż posiada broń palną, ale nie wie, co to za broń i ile ma sztuk tej broni (k.1055 v.).

Powyższe prowadzi do wniosku, że sąd odwoławczy słusznie nie zakwestionował trafności dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny znaczenia ww. źródeł dowodowych i dostarczanych przezeń środków dowodowych. Sąd *meriti* uznał bowiem te dowody za wiarygodne, ale mające całkowicie trzeciorzędne znaczenie dla sprawy z uwagi na fakt, że ww. osoby „nie posiadały tak naprawdę żadnej konkretnej wiedzy na temat przeprowadzanych przez oskarżonych S. W., J. S. i J. P. transakcji handlu nielegalną bronią i amunicją” (k. 3046).

Ogólnikowość zawartego w kasacji twierdzenia o zbieżności depozycji procesowych J. P. z wyjaśnieniami pozostałych współskazanych, której to konstatacji nie poparto pogłębionym wywodem, odnoszącym się do konkretnych środków dowodowych, czyni ten argument gołosłownym i w żaden sposób niewystarczającym do wykazania trafności postawionych w kasacji zarzutów.

Chybiona jest również argumentacja bazująca na tezie, że powodem, dla którego J. S. fałszywie obciążył J. P. był konflikt na tle nielegalnego połowu ryb. W powyższym kontekście wspomnieć wypada, że odnosząc się do tej kwestii J. P. wyjaśnił, że „później S. spotkałem i powiedziałem do niego tylko tyle, że tak się nie robi, że handluje wędkami i sprzętem wędkarskim, a łapie ryby na prąd i wybija wszystko co żyje, łącznie z narybkiem. On zaprzeczył, że tam był, a ja mu powiedziałem, żeby się zastanowił co robi. On do tego wszystkiego ma swoich ludzi. Powiedziałem mu, że na Policję nie pójde, ale żeby tego więcej nie robił. Przez tą całą sytuację on na mnie jest zły i po złości teraz mnie oczernia i mówi, że sprzedałem mu broń” (k. 1266, 1523- 1524). Przywołany fragment wyjaśnień J. P. brzmi całkowicie niewiarygodnie. Doświadczenie życiowe wskazuje, że J. S. mając świadomość, iż J. P. wie o tego rodzaju zdarzeniach z jego udziałem, a wiadomość ta nie dotarła jeszcze do Policji, starałby się raczej ukryć udział J. P. w przestępczym procederze, a nie fałszywie go pomawiać. Musiałby być świadomy tego, że z chwilą, gdy poinformuje organy ścigania o popełnieniu przez J. P. przestępstwa i ten się o tym dowie, nie będzie miał żadnych skrępowań, by „odwdzińczyć mu się tym samym”.

Odnosząc się natomiast do argumentacji związanej z rzekomo wadliwym rozpoznaniem przez sąd odwoławczy zarzutu bazującego na tezie, że wyjaśnienia J. S. były niewiarygodne, gdyż ww. dążył do skorzystania z dobrodziejstwa

nadzwyczajnego złagodzenia kary, skarżące należy przypomnieć, że okoliczność, iż oskarżony dąży do zastosowania wobec niego przepisu art. 60 § 3 k.k. w żadnym razie nie oznacza, iż jego twierdzenia właśnie z tego powodu są nieprawdziwe. Pamiętać bowiem należy, że osoba, która chce skorzystać z tej instytucji musi szczególnie dbać o szczerłość i ścisłość swych relacji, gdyż ujawnienie przez organy procesowe, że podała nieprawdę skutkuje niemożnością skorzystania z tego dobrodziejstwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 marca 2021 r., II AKa 291/18).

Sąd Najwyższy nie podziela także twierdzeń skarżące o wadliwym i ogólnikowym sporządzeniu przez sąd odwoławczy uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Uzasadnienie jest kompleksowe i z dostateczną dozą precyzji wyjaśnia, dlaczego określone zarzuty podniesione w apelacjach organ ten uznał za zasadne oraz niezasadne. W powyższym kontekście należy także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, nie można skutecznie stawiać kategorięcznego zarzutu naruszenia przepisów art. 433 i 457 k.p.k., gdy sąd odwoławczy nie rozważa każdego zarzutu z osobna. Istotne jest bowiem to, by w orzeczeniu odnaleźć replikę na wszystkie zarzuty, a kwestia techniki sporządzenia uzasadnienia ma w tej perspektywie znaczenie wtórne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2017 r., V KK 6/17).

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy uznał kasację obrońcy J. P. za oczywiście bezzasadną.

Analogicznie należało ocenić kasację wywiedzioną przez obrońcę J. M.. Wbrew bowiem temu co twierdzi skarżący, a co już sygnalizowano wyżej, Sąd Okręgowy z pełnym poszanowaniem standardów wyznaczanych treścią art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przeprowadził rzetelną kontrolę odwoławczą. Nie chcąc powielać trafnej argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku tego sądu i nie mając kompetencji do przeprowadzenia kontroli instancyjnej, Sąd Najwyższy ograniczył się do konstatacji, że brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, iż sąd odwoławczy wadliwie rozpoznał zarzut bazujący na tezie, że oskarżony S. W. pomówił J. M., gdyż w ten sposób chciał chronić inną osobę, z którą handlował bronią. Z depozycji procesowych S. W. wynika wszak jednoznacznie, że osobę J. M. powiązał on wyraźnie wyłącznie z przekazaniem sztucera, a nie z innymi czynnościami z zakresu obrotu bronią palną, w tym eksponowanym w apelacji i kasacji zamówieniem trzech jednostek broni krótkiej. Z jego wyjaśnień nie sposób było zatem wysnuć wniosku, że J. M. jest osobą, która zamówiła wspomniane jednostki broni krótkiej. Tym

samym, składając wyjaśnienia o kwestionowanej przez obrońcę treści, S. W. nie mógł liczyć na to, że tym sposobem uchroni przed konsekwencjami osobę, z którą prowadził handel na szeroką skalę. Gdyby rzeczywiście S. W. chciał to uczynić, przedstawiłby udział J. M., jako osoby biorącej udział w procederze handlu bronią, na o wiele szerszą skalę, czego jednak nie uczynił. Wyeksponowana przez obrońcę oskarżonego kwestia zaniechania przez organy procesowe czynienia ustaleń, co do tego kim był mężczyzna, który zamówił trzy jednostki broni palnej, a skoncentrowanie się przez te organy na J. M., w żaden sposób nie może być zatem uznana za zamierzoną i możliwą do przewidzenia przez S. W. konsekwencję złożenia wyjaśnień obciążających J. M.. Treść jego wyjaśnień nie uzasadniała bowiem eksponowanej przez obrońcę w kasacji „utruty zainteresowania” osobą „J.”. Mało szczegółowy opis okoliczności związanych ze zdarzeniem z udziałem J. M. również nie może dziwić mając na uwadze jego stosunkowo mało istotny, z perspektywy skali działalności prowadzonej przez S. W., charakter oraz upływ czasu. Ów brak szczegółowości przemawia więc za wiarygodnością, a nie nieszczerością tej relacji. Gdyby oskarżony S. W. chciał w tym obszarze wyjaśniać niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, podałby raczej szereg wymyślonych szczegółowych okoliczności, właśnie w celu uwiarygodnienia jego relacji.

Oczywiście bezzasadny jest również zarzut podniesiony w punkcie 2 kasacji. Sąd Okręgowy, wbrew temu co wskazuje obrońca, przeprowadził bowiem właściwą kontrolę podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących czynu przypisanego J. M. w punkcie LIII części dyspozytywnej wyroku sądu *meriti*, co należycie odzwierciedlił w uzasadnieniu swojego orzeczenia. Obrońca oskarżonego stawiając ów zarzut całkowicie bezzasadnie deprecjonuje wartość dowodową protokołu przeszukania (k. 1748 – 1751) oraz zeznań świadka C. B. (k. 1860), z których to dowodów jednoznacznie wynika, że podczas czynności przeszukania J. M.¹ podał, że zabezpieczona amunicja należy do jego syna J. Obrońca nie przedstawił bowiem żadnych argumentów zdalnych uzasadnić twierdzenie, że w przedmiotowej sprawie sądy powinny oprzeć się na protokołach przesłuchania J. M.¹, w których ww. albo nie podawał, czyja to jest amunicja (k. 1752 v.) albo wskazywał, że amunicja należy do niego (k.1828 v., 2413 v. – 2414), a odrzucić jako niewiarygodne wskazane wcześniej środki dowodowe. Nie ma więc żadnych podstaw do kwestionowania prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji, a zaaprobowanej przez sąd odwoławczy, oceny wiarygodności rzeczonych dowodów. Na marginesie należy jedynie stwierdzić, że doświadczenie życiowe wskazuje, że rodzice generalnie nie mają tendencji do

przerzucania winy na swoje dzieci w celu uniknięcia własnej odpowiedzialności. Zdecydowanie częściej są skłonni do podejmowania działań mających uchronić dzieci od odpowiedzialności, nawet kosztem własnej osoby. Powyższe spostrzeżenie również potwierdza trafność poczynionych przez sąd pierwszej instancji, a zaaprobowanych przez sąd odwoławczy ocen, zgodnie z którymi wiarygodne są zeznania świadka C. B. i protokół przeszukania, a nie zeznania J. M., w których ww. starając się uchronić syna przed odpowiedzialnością karną wskazywał, że amunicja należała do niego.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy uznał, że oba opisane wyżej nadzwyczajne środki zaskarżenia są oczywiście bezzasadne i orzekł o ich oddaleniu na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 2 k.p.k., obciążając nimi skazanych w częściach na nich przypadających.

[SOP]

[MS]

